

Dawid Podsiadło, O czym śnisz? (feat. sanah)

Debiut w jednej ze szkolnych sal
Wciąż pamiętam smutek i strach
Ktoś się zaśmiał, ale nie ja
Uciekam precz, ukryj mnie gdzieś
Nie chcę się bać

Niepewnym krokiem na talent show
Marzyłam, by ktoś zawiesił wzrok
Był miły pan, co radę mi dał: Możesz o tym tylko śnić
Smutek i płacz, minął ten czas
Dziś nie zmieniałabym nic

O czym śnisz, gdy gasną już kamery?
Czy masz jeszcze sny?
Czy boisz się uwierzyć w to,
Że to wszystko masz?
W to, że to ty?
W to, że to wszystko masz?
W to, że to ty?

Po drugiej zwrotce mieli mieć dość
Gość z FM-u wciąż mówi coś
Pewniejszy krok i refrenów sto
Nastać miał kres bliskich mi łez
A wracają wciąż

Ile jeszcze może to trwać
W domu cicho, na zewnątrz wrzask

Powiedz gdzie biec, by znowu to mieć
W głowie spokój, w oczach żar
Czuję go mniej z każdym kolejnym dniem
A chciałbym coś jeszcze ci dać

O czym śnisz, gdy gasną już kamery?
Czy masz jeszcze sny?
Czy boisz się uwierzyć w to,
Że to wszystko masz?
W to, że to ty?
W to, że to wszystko masz?
W to, że to ty?